

Farbowane lisy

Onar

Wy farbowane lisy jebani hipokryci
spotykam was na drodze każdego dnia
Dla Was nic się już nie liczy się nie liczycie z niczym
nie sięgnęliście gwiazd tylko sięgnęliście dna
możecie mówić
możecie kłamać
możecie kręcić
możecie wmawiać
ale kiedy opada kurtyna, kończy się zabawa zostajecie z tym głównym to wasz o
sobisty dramat

Przyjaciół trzymaj blisko a wrogów jeszcze bliżej
nigdy nie upadaj nisko bo nie podskoczysz wyżej
na całe skurwysyństwo w okół trzeba mieć dobry kaliber
sam się na tym łapie ze mam myśli naiwne
idę przed siebie mimo wiatrom i sztormom
i to że mnie ktoś wkurwia po prostu jest norma
i to że mi ktoś kłamie w oczy jest norma
tu nie pokazuje się wszystkiego rap to nie pornos
kiedy widzę wywiady tych których znam
chyba mam omamy, albo chyba ich nie znam
pierdola kacabały jakby wyskoczyli z sobieszcza
albo szczerze się nie znamy
albo specyfika taka
muzyki która robimy ,gdzie żyjemy , miejsca
to się wynosi z domu , nosi w głębi serca
pensja sram na nią jak na wasze decyzje
złe podyktowane tym co podyktował biznes

Wy farbowane lisy jebani hipokryci
spotykam was na drodze każdego dnia
Dla Was nic się już nie liczy się nie liczycie z niczym
nie sięgnęliście gwiazd tylko sięgnęliście dna
możecie mówić
możecie kłamać
możecie kręcić
możecie wmawiać
ale kiedy opada kurtyna, kończy się zabawa zostajecie z tym głównym to wasz o
sobisty dramat

jeśli mówisz mi że coś jest białe to jest czarne
rzeczywistość rozpierdala mi ryj jak kastet
zejdź z bloku na parter , z gwiazd na ziemię
idź każdego dnia asfaltem i zawsze przed siebie
nigdy za wszelką cenę iść, taka mam domenę by
nie mówili o mnie to ten szczer co się boi żyć
patrzeć rano w lustro i czuć pierdolony wstyd?
mieć w głowie pusto i zostawiać tylko syf?(Nie)
mądre głowy rapu uczą w tekstach życia
nachlane ryje i prze ćpane nosy z nikim nie są kwita
kiedyś mówiliśmy bananowiec ,teraz z dobrego domu
tak mówia wygodnicy którym tamci mogą pomóc
gdyby nagrać na dyktafon co mówisz poza kadrem
nigdy byś już nie sprzedał żadnej płyty marnej suko

dokładnie tak rób rap a nie uprawiaj polityki suko!

Wy farbowane lisy jebani hipokryci
spotykam was na drodze każdego dnia
Dla Was nic się już nie liczy się nie liczycie z niczym
nie sięgnęliście gwiazd tylko sięgnęliście dna
możecie mówić
możecie kłamać
możecie kręcić
możecie wmawiać
ale kiedy opada kurtyna, kończy się zabawa zostajecie z tym gównem to wasz o
sobisty dramat